

## Naukowcy z Charkowa na Politechnice

Bawiąca w Poznaniu od kilku dni delegacja naukowców Uniwersytetu Charkowskiego zwiedzała w piątek Politechnikę Poznańską.

O godz. 9.30 goście radzicy, którym przewodniczył prof. W. Chodkiewicz, przybyli — w towarzystwie sekretarza KM PZPR A. Anholcera — na spotkanie z pracownikami naukowymi Politechniki. W imieniu władz uczelni powitał członków delegacji rektor — prof. dr inż. Z. Jasicki.

Po wstępnej rozmowie goście zwiedzili Ośrodek Maszyn Matematycznych, mieszczący się w gmachu przy pl. Curie Skłodowskiej. Ta dziedzina prac naukowo-badawczych na szczeblu uczelni wzbudziła ich żywe zainteresowanie. Następnie zapoznali się z innymi zakładami, warsztatami i pracowniami Politechniki, m. in. z Zakładem Izotopów, znajdującym swe pomieszczenia w gmachu przy ul. Kórnickiej. (wch)

## W lipcu w Warszawie

### Złot „rówieśników Polski Ludowej”

Do stolicy zjedzie w lipcu ponad 40 tys. delegatów, reprezentujących 12-milionową rzeszę „rówieśników Polski Ludowej”. Po raz pierwszy tak wielka impreza odbywać się będzie na zasadzie „samowystarczalności”, tzn. każda z delegujących organizacji młodzieżowych, własną pracą zdobędzie pieniądze, potrzebne na ten cel.

Centralny punkt obchodów, to udział uczestników złota w manifestacji na Placu Defilad w dniu Święta Odrodzenia, a następnie wiec młodzieżowy na Stadionie Dziesięciolecia. (PAP)

### Nikita Chruszczow odwiedzi ZRA

Jak podaje agencja TASS, Nikita Chruszczow odwiedzi w maju br. Zjednoczoną Republikę Arabską na zaproszenie prezydenta ZRA, G. S. Nasera.

Premier Chruszczow wyraził zadowolenie, iż będzie miał możliwość uczestniczenia w uroczystościach, związanych z zakończeniem budowy pierwszego etapu Tamy Assuańskiej i przegrodzeniem koryta Nilu.

Prezydent Naser ze swej strony stwierdził, że całemu narodowi ZRA i jemu osobliście wielką radość sprawi obecność premiera Chruszczowa na tej historycznej ceremonii. (PAP)

### Na konferencję do Genewy

20 bm. wyjechał do Genewy minister handlu zagranicznego Witold Trampeczyński, który przewodniczyć będzie polskiej delegacji w obradach Światowej Konferencji Handlu i Rozwoju.

Do Genewy udała się także delegacja Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Jej członkowie wezmą udział w konferencji jako obserwatorzy. Delegacji przewodniczy sekretarz RWPG, N. Faddiejew. (PAP)

O konferencji piszemy w artykule na str. 4.

## W najbliższych dniach — „ob. nr 31 000 000”

Polska liczy już prawie 31 mln. obywateli. Oficjalne dane Głównego Urzędu Statystycznego, sporządzone na dzień 1 stycznia br., mówią o 30.939.700 mieszkańców Polski. Ponieważ jednak w ciągu kwartału przybywa u nas kilkadziesiąt tysięcy obywateli, (IV kwartał ub. r. — 73,2 tys.), zatem w najbliższych dniach przyjdzie na świat „obywatel nr 31.000.000”.

Po raz pierwszy po wojnie liczba mężczyzn przekroczyła 15 mln., natomiast kobiet jest o prawie cały milion więcej. Z początkiem roku we wszystkich miastach i osiedlach mieszkało 15,2 mln. obywateli (początek ub. r. — 14,9 mln.), a na wsi ponad 15,7 mln. (ub. r. — 15,8 mln.).

Przyrost naturalny wykazuje nadal tendencję spadkową, chociaż w ub. r. spadek był minimalny — z 11,7 promille w 1962 r. do 11,5. Najwyższy przyrost jest nadal na ziemiach zachodnich i północnych, a najniższy w dużych miastach.



Rok XX  
Wyd. A  
Poznań  
sobota, 21. III. 1964  
Cena 50 gr  
Nr 69 [6257]

## Polskie propozycje rozbrojeniowe nadal na łamach światowej prasy

Polskie propozycje zamrożenia zbrojeń jądrowych w środkowej Europie, są w dalszym ciągu żywo komentowane w prasie całego świata.

Rzecznik jugosłowiańskiego Sekretariatu Stanu, D. Blagojević oświadczył, że polska propozycja zamrożenia zbrojeń jądrowych, jest „pożyteczną i szeroką inicjatywą”. Blagojević, który wystąpił na konferencji prasowej i odpowiadał na pytania dziennikarzy, dodał, że idea, zawarta w planie rządu PRL, zdobywa na świecie coraz większe znaczenie i poparcie.

Liberalny dziennik amerykański „St. Louis Post Dispatch” poświęcił planowi Gomułki artykuł redakcyjny zatytułowany „Zamrożenie w Europie”.

Dziennik stwierdza, że „polska propozycja zamrożenia zbrojeń jądrowych w środkowej Europie stwarza nowe możliwości”.

Przypominając, że Zachód odrzuca wcześniej wysunięte propozycje Polski w sprawie środkowej Europy pod pretekstem, iż zachwiałaby one obecną równowagę sił, dziennik zaznacza, że argument ten „zawsze był wątpliwy”, po czym podkreśla, iż „nie można go wysunąć przeciwko nowej propozycji polskiej”, ponieważ zakłada ona „utrzymanie a nie przekreślenie istniejącej równowagi”.

Dziennik dodaje, że wielką zaletą realizacji polskiego planu jest to, iż dałaby ona sposobność do zapoczątkowania procesu tworzenia międzynarodowego systemu inspekcyjnego.

„Niewątpliwie wysunie się obiekcje, iż zamrożenie zbrojeń jądrowych udaremniłoby realizację amerykańskiego planu wielostronnej floty nuklearnej z udziałem NRF — zaznacza „St. Louis Post Dispatch”. — Być może jest to prawda, być może nie. W każdym bądź razie niedowarzona koncepcja floty NATO cieszy się naprawdę tak wielkim poparciem wśród państw paktu, rodząc natomiast aktywną opozycję ze strony de Gaulle’a i brytyjskiej Labour Party, iż wyrzucenie się tego planu byłoby niską ceną za wartościowe porozumienie Wschód — Zachód o wojskowym disengagementu”.

Duński „Land og Folk” w komentarzu na temat planu Gomułki pisze m. in.: „Polska już wiele razy dowiodła, iż dąży konsekwentnie do podjęcia inicjatywy w polityce zagranicznej. Plany polskie zawsze były konstruktywne i nacechowane trzeźwym realizmem”. Polska skoncentrowała się na krokach, zapewniających umiarkowany postęp, takich, które mogłyby osłabić napięcie w najbardziej zagrożonych miejscach.

### Przed IV Zjazdem PZPR

### Wystąpienie Jana Szydłaka w TV i radio

Wczoraj przed kamerami Telewizji Poznańskiej i mikrofonami Rozgłośni Poznańskiej Polskiego Radia wystąpił I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Poznaniu — Jan Szydłak, który omówił wczoraj sprawy wojewódzkie i zadania wielkopolskiej organizacji partyjnej w okresie poprzedzającym IV Zjazd Partii.

Wystąpienie I Sekretarza KW zainaugurowało w Wielkopolsce dyskusję przedzjazdową.

Z TREŚCIĄ WYSTĄPIENIA JANA SZYDLAKA ZAPOZNAJEMY CZYTELNIKÓW NA STRONIE 3.

## Nowe mierniki produkcji Usprawnienie metod planowania

### Eksperyment 25 fabryk

Od lipca ub. roku trwały w przemyśle maszynowym prace nad ustaleniem nowych mierników produkcji, usprawnieniem metod planowania i oceny wyników działalności przedsiębiorstw. W efekcie opracowano ramowe wytyczne w tej sprawie. W oparciu o nie niektóre fabryki przemysłu maszynowego podejmą jeszcze w br. prace według nowych, eksperymentalnych zasad.

U podstaw eksperymentu leży dążenie do stworzenia systemu planowania i zarządzania, lepiej wiążącego interes załogi z interesem społecznym. Mówiąc najbardziej ogólnie, eksperymentalne zasady działalności przedsiębiorstw wprowadzają nowe mierniki, oparte na racjonalności produkcji.

Oczywiście ramowe wytyczne są tylko bazą, w oparciu o którą poszczególne przedsiębiorstwa opracują zasady działania, dostosowane do swoich specyficznych warunków. Przewiduje się, że eksperymentem objętych zostanie 25 fabryk, m. in. „Ursus”, „Wifament” w Zielonej Górze i Zakłady im. Waryńskiego w Warszawie.

W kwietniu i maju w fabrykach, kandydujących do podjęcia eksperymentu, przeprowadzona zostanie kontrola przez zespoły fachowców. Ostatecznie o przejściu fabryki na nowe zasady działalności decydować będzie specjalna komisja resortowa. Przewiduje się, że spora część tych fabryk wprowadzi eksperyment — już od 1 lipca br., a od początku 1965 r. zacznie stosować w pełni nowe zasady w swej działalności gospodarczej. (PAP)

### POGODA

Zachmurzenie duże, miejscami opady deszczu, a w nocy — deszczu ze śniegiem. Temperatura od minus 8 st. na północnym wschodzie do plus 8 st. na południowym zachodzie. Wiatry umiarkowane.

## Marian Spychalski na Górnym Śląsku i w Krakowie

W piątek w Wojewódzkim Parku Kultury i Wypoczynku w Chorzowie odbyła się uroczystość przekazania do użytku młodzieży Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego nowego wybudowanego wielkiego ośrodka harcerskiego. Na uroczystości przybyli członkowie Biura Politycznego KC PZPR: Marszałek Polski — Marian Spychalski i I sekretarz KW PZPR Edward Gierk, a także naczelnik Głównej Kwatery ZHP — Zofia Zakrzewska.

W wygłoszonym przemówieniu Marszałek Spychalski podkreślił, że kreśli wielki wkład młodzieży w rozwój gospodarki i obronności kraju.

W ramach inspekcji jednostek wojskowych Marszałek Spychalski dokonał wizytacji studiów wojskowych Uniwersytetu Jagiellońskiego i Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Marszałek Polski gorąco witał rzeszę młodzieży akademickiej.

Nawiązując do spraw związanych z obronnością kraju min. Spychalski podkreślił, że łączą się one ściśle z wszechstronnym rozwojem nauki i techniki. M. Spychalski zwrócił także uwagę na coraz bliższą współpracę wojskowych placówek naukowych z pokojową gospodarką kraju. Osiągnięcia tych placówek bardzo często są wykorzystywane dla dalszego rozwoju wielu gałęzi naszego przemysłu. (PAP)

### Pierwszy dzień wiosny pod znakiem mrozu

Pierwszy dzień kalendaryzowej wiosny przypada w tym roku, jak zwykle w latach przestępnych, 20 marca. Jak wynika z doniesień terenowych korespondentów PAP, początek tegorocznej wiosny w większości rejonów kraju upłynął jednak pod znakiem mrozu. Ogólnie jednak temperatura wykazuje tendencję do powolnego — lecz stałego wzrostu. (PAP)

## Wczoraj na Cyprze panował spokój

W piątek panował na Cyprze względny spokój, po czwartkowych walkach w zachodniej części wyspy, w których zginęło 8 osób. Toczyły się dalsze rozmowy w celu przywrócenia spokoju w Gha-ziveran i Kalokhorio. W Gha-ziveran i Ktima płonęły jeszcze budynki na miejscu walk.

W myśl decyzji Rady Bezpieczeństwa, na Cypr przybywają nadal żołnierze kanadyjscy. Do piątku włącznie na wyspę tę przerzuconych zostało 49 kanadyjskich oficerów oraz 629 żołnierzy i podoficerów. Do końca przyszłego tygodnia cały kontyngent kanadyjski (1.150 ludzi) znajdzie się na Cyprze. (PAP)

### Wyniki wizyty A. Gromyki w Szwecji

W toku rozmów, jakie min. A. Gromyko odbył z królem Szwecji i premierem rządu szwedzkiego, dokonano wymiany poglądów na temat, zapowiedzianej wizyty w Szwecji premiera Chruszczowa. Oboje strony dały wyraz przekonaniu, że wizyta ta przyczyni się do dalszego umocnienia stosunków dobrego sąsiedztwa między Szwecją a Związkiem Radzieckim.

## Partia wzywa do szerokiej gospodarskiej dyskusji

Dyskusja, jaką przeprowadziliśmy nad projektem tez Komitetu Centralnego na IV Zjazd partii, zaakceptowała wszystkie generalne założenia, zawarte w tych tezach. Plenum Komitetu Centralnego przedstawia organizacjom partyjnym i całemu społeczeństwu zasadniczy dokument do dyskusji przedzjazdowej.

Co chcemy uzyskać w tej szerokiej przedzjazdowej dyskusji? Chodzi nam przede wszystkim o to, aby nowy plan 5-letni, którego wytyczne nakreślają tezy, został opracowany przy udziale możliwie najszerszego aktywu społecznego, aby stał się on dziełem nie tylko centralnych organów naszej partii, nie tylko komisji planowania i centralnych organów administracji gospodarczej, lecz także dziełem tysięcy i dziesiątków tysięcy działaczy gospodarczych, społecznych i specjalistów wszystkich dziedzin.

Po wtóre — chodzi nam o to, aby w ostatnich dwóch latach bieżącego planu 5-letniego 1964—65 przygotować dobre i możliwie jak najszersze pole startowe dla nowego planu 5-letniego.

Realizacja nowego planu 5-letniego zacznie się w roku 1966, ale przygotowania do niej powinny się rozpocząć już obecnie; we wszystkich przedsiębiorstwach, we wszystkich instytucjach, w każdej dziedzinie życia, którą obejmuje Narodowy Plan Gospodarczy. Trudno byłoby nazwać to, co powiedziano, jakąś nową metodą planowania. Nie na tym bowiem powinno polegać dążenie do ulepszenia naszego systemu planowania.

### Nakreślenie najważniejszych kierunków rozwoju

Partia nasza pragnie, aby komisja planowania, resorty, urzędy centralne, cała administracja gospodarcza — miała szeroki wybór rozwiązań różnych wężowych problemów gospodarczych; aby mogły w ten sposób opracować jak najlepszy nowy plan i wprowadzić do niego jak najbardziej efektywne rozwiązania.

I tego przede wszystkim oczekujemy od dyskusji przedzjazdowej a także od dyskusji, która będzie trwała i po zjeździe, aż do czasu sporządzenia nowego planu 5-letniego, co jak wiemy, nastąpi dopiero w drugiej połowie 1965 roku.

Dyskusja ta ułatwi zjazdowi nakreślenie najważniejszych kierunków rozwoju naszej gospodarki na ten okres, ale bynajmniej nie zamknie w ogóle dyskusji nad opracowaniem planu, dopóki plan będzie jeszcze projektem.

Punktem wyjścia do dyskusji nad przyszłym planem w poszczególnych przedsiębiorstwach, w zakładach produkcyjnych, w całej naszej gospodarce narodowej — powinna być realizacja aktualnego planu w roku bieżącym i w roku 1965. To wszystko co prowadzi do obniżenia kosztów produkcji, do jej unowocześnienia, do skrócenia cyklu budów, osiągnięcia pełnej zdolności produkcyjnej nowych obiektów, do zwiększenia współczynnika zmienności i oszczędności materiałowych, do poprawy organizacji pracy i postępu technicznego — to wszystko jest aktualne dziś a równocześnie stać będzie na porządku dziennym w przyszłym planie 5-letnim.

Trzeba widzieć jakby dwa aspekty nowego planu 5-letniego: pierwszy to są wskaźniki i kierunki rozwoju na lata 1966—1970, drugi — to środki, przy pomocy których chcemy osiągać te wskaźniki. Jeśli wskaźniki i kierunki rozwoju następnej 5-latki dotyczą tylko przyszłego okresu, to środki, przy pomocy których chcemy realizować te wskaźniki, dotyczą zarówno przyszłego okresu jak i aktualnego planu 5-letniego.

Dyskusja nad tezami zjazdu w tym powinna być jak najbardziej konkretna, winna wychodzić z realnej sytuacji i realnych możliwości inwestycyjnych naszego kraju. Głównie bowiem — chociaż nie wyłącznie — chodzić będzie w tej dyskusji o inwestycje. Inwestycje są centralnym problemem planu i głównym kluczem do rozwiązywania wszystkich zadań założonych w wytycznych.

### Zatrudnienie młodzieży i postęp techniczny

W dyskusji nad tezami na naszym Plenum uznaliśmy wszyscy, że naczelnym zadaniem nowej 5-latki jest zatrudnienie młodzieży, stworzenie około półtora miliona nowych miejsc pracy. Nie można mieć wątpliwości co do tego, że cała partia i całe społeczeństwo uzna tę sprawę za najważniejszą. Mamy więc do rozwiązania bardzo trudny problem, polegający na tym, aby z jednej strony stworzyć dostateczną ilość możliwych najtańszych miejsc pracy dla młodzieży wchodzącej w wiek dojrzały, z drugiej zaś strony — chcemy i musimy, wszystkimi siłami, posuwać naprzód postęp techniczny.

Jak pogodzić te dwa, pozornie sprzeczne z sobą zadania?

Tow. Jedrychowski mówił o kosztach jednego miejsca pracy w przemyśle. Przytoczył fakty, świadczące o ogromnej rozpiętości tych kosztów, od 10 milionów złotych aż do 80 tysięcy złotych za jedno miejsce pracy i określił najbardziej ogólną metodą średni szacunkowy koszt jednego miejsca pracy w przemyśle w nowym planie 5-letnim na 430 tys. zł. Z tego wynika, że nakłady na przemysł, które wyniosą w następnym 5-leciu ponad 340 mld. zł, pozwolą na zatrudnienie po uwzględnieniu wzrostu wydajności pracy ok. 600 tys. osób. Powinniśmy natomiast zatrudnić nie 600 tys. osób, lecz półtora miliona ludzi. A więc tylko określona część przyrostu nowej siły roboczej znajdzie zatrudnienie w przemyśle, zaś dla pozostałej stworzone być powinny miejsca pracy w innych działach gospodarki narodowej poza gospodarką chłopską.

W żadnym wypadku nie możemy zakażać, że nie będziemy rozwijać techniki po to, aby zatrudnić więcej ludzi. Taka polityka byłaby z gruntu fałszywa, bo pchałaby nas wstecz. W przemyśle też nie można tworzyć tylko najtańszych miejsc pracy. Musimy bowiem rozwijać przemysł przetwórczy, w którym nowe miejsca pracy są najtańsze — w odpowiednich proporcjach do przemysłu wytwarzającego materiały, surowce, paliwo i energię, to jest w takich gałęziach, w których miejsca pracy są niezmierznie drogie.

Trzeba więc szukać w przemyśle przetwórczym takich rozwiązań, aby przy zastosowaniu nowoczesnej techniki, produkcja była jak najbardziej racjonalna i wymagała jak najmniejszej ilości materiałów i surowców. Produkcja ta powinna odpowiadać zarówno potrzebom kraju jak i potrzebom eksportu.

### Problemy eksportu

Co się tyczy eksportu, to mamy już na przyszłe 5-lecie daleko zaawansowane wstępne porozumienie z innymi krajami socjalistycznymi, a przede wszystkim ze Związkiem Radzieckim, określające w dużej mierze profil i kierunki naszej produkcji eksportowej. Ponad 80 proc. całej puli eksportowej przemysłu maszynowego przypada na kraje socjalistyczne, a około 20 proc. na pozostałe kierunki, a więc i na kraje nierozwinięte i wysoko rozwinięte kraje kapitalistyczne. Fakt ten ułatwia nam ogromnie planowanie rozwoju przemysłu.

Jednakże pokaźna część eksportu przemysłu prze-

Dokończenie na str. 2

# Partia wzywa do szerokiej, gospodarskiej dyskusji

Dokończenie ze str. 1

twórczego będzie szła na rynek kapitalistyczne z którymi tych, długofalowych umów nie mamy. Inwestycje w tym przemyśle muszą więc zapewnić łatwe dostosowanie produkcji do zmieniających się wymogów i możliwości światowych rynków zbytu.

Jest więc nad czym dyskutować w zakładach produkcyjnych, w zjednoczeniach i w resortach. Dyskutować trzeba nad możliwościami produkcyjnymi każdego zakładu pracy, nad rezerwami produkcyjnymi, nad podwyższeniem zmianowości, modernizacją urządzeń — słowem nad tym, jak uzyskać jak największe efekty gospodarcze. Propozycje, które wpłyną od przedsiębiorstw i zjednoczeń z całego kraju, powinny w dużej mierze ułatwić jak najwiśszsze opracowanie planu.

W tej dyskusji powinniśmy się kierować troską o to, ażeby w maksymalnym stopniu opierać się na własnej bazie materiałowej. Często otrzymujemy zdawałoby się porywające propozycje, ale zakładające import z krajów kapitalistycznych takich lub innych surowców, maszyn, bądź też zakupienie licencji. Nie wyrzekamy się, rzecz jasna, importu surowców, czy urządzeń, jeśli jest on opłacalny, nie wyrzekamy się też zakupu szeregu licencji w krajach kapitalistycznych. Ale musimy postępować ostrożnie. Każda licencja musi być dobrze rozważona. Najbardziej właściwą rzeczą jest stosować własne rozwiązania techniczne, jeśli tylko nasze instytucje naukowe potrafią to rozwiązać w porę i na odpowiednim poziomie technicznym przygotować. Ale bywa tak, że opracowanie projektu i technologii produkcji trwa latami, pochłania miliony złotych, a my dłuższą chwilę nie możemy. W takiej sytuacji trzeba kupować zagraniczną licencję. Jest to sprawa wymagająca głębokich analiz.

Komisja planowania, resort czy nawet zjednoczenie nie potrafią wnikać w konkretne problemy danego przedsiębiorstwa, ujawnić w pełni jego możliwości produkcyjnych. Najlepiej to mogą rozwiązać ludzie, którzy kierują tym przedsiębiorstwem, ludzie, którzy w nim pracują, którzy wiedzą, jakie są możliwości zakładu, jaką posiadają kadre.

Nieraz przygotowanie nowej produkcji wymaga dłuższego okresu czasu. Nawet w przemyśle przetwórczym wyrugowanie jednego przestarzałego wyrobu i wprowadzenie bardziej nowoczesnego — wymaga określonego czasu. Jeśli przygotowujemy w ciągu dwóch lat bieżącego planu 5-letniego unowocześnioną produkcję to będziemy mieli lepszy start do następnej 5-latk. Jest to bardzo istotna sprawa, ważny temat do szerokiej dyskusji przedzjazdowej. Nie jest to tylko sprawa zatrudnienia, jest to również sprawa opłacalności i nowoczesności eksportu. Produkcja pracochłonna, mniej materiałochłonna, znajdująca zbyt — jest najlepszą produkcją eksportową. Musimy wywiązywać się z tych umów, które zawarliśmy. Jeśli niezależnie od tych dostaw będziemy rozporządzać innymi gotowymi wyrobami, do brymi wyrobami, to możemy w trakcie realizacji planu 5-letniego rozszerzać nasze umowy handlowe.

Jeśli nie potrafimy zaferować wysokojakościowej, nowoczesnej produkcji maszyn czy urządzeń o wysokich parametrach — to trudno będzie je sprzedać, my także nie kupimy wyrobów, które nam nie odpowiadają, które są np. przestarzałe.

## Rozszerzenie programu rozwoju usług

Niezależnie od przemysłu państwowego mamy jeszcze inny przemysł uspołeczniony — spółdzielczość pracy. W spółdzielczości pracy jedno

miejsce pracy kosztuje o wiele taniej, niż w przemyśle państwowym. Spółdzielczość pracy też powinna opracować swój program rozwoju produkcji i usług świadczonych ludności.

Jest wiele małych, mniejszych czy większych miast i miasteczek, gdzie nie ma prawie żadnego przemysłu ani państwowego, ani spółdzielczego, natomiast znalazłoby się tam ręce do pracy. Nieraz też zwracają się do nas komitety partyjne, rady zakładowe z wnioskami w sprawie lokalizacji w tych miejscowościach nowych zakładów przemysłowych. Rzecz nie na tym polega, by zwracać się tylko do władz centralnych i domagać się: budujcie nowe zakłady. Rzecz w tym, żeby samemu szukać w terenie rozwiązań tego problemu — proponować różne warianty rozwiązań w oparciu o takie czy inne surowce, czy to glinę, czy drewno czy wulkany, czy torf itp. Jest wiele rodzajów lokalnego surowca, z którego można produkować potrzebne społeczeństwu towary. A miejsce pracy może tam kosztować 20 tysięcy, 30 tysięcy czy 50 tysięcy złotych. Trzeba sobie jasno uświadomić, czym i jakimi środkami i zasobami dysponujemy, jakie warianty można w danym terenie zastosować.

W takich galeziach jak energetyka, chemia, węgiel, metalurgia, hutnictwo — nie możemy dysponować wieloma wariantami. W tych galeziach produkcji idzie tylko o to, by jak najbardziej efektywnie i ekonomicznie opracować projekt dla osiągnięcia potrzebnej produkcji po najniższych kosztach. Większe możliwości opracowań różnych wariantów występują w przemyśle przetwórczym, ale tylko część centralnych nakładów inwestycyjnych przypada na ten przemysł. Natomiast teren ma znacznie szersze możliwości opracowań różnorodnych rozwiązań i rady narodowe powinny przedstawiać konkretne projekty, oparte na zasobach lokalnych. W takim wypadku można będzie na to znaleźć potrzebne środki.

Poruszano w dyskusji problem rzemiosła, warsztatów i usług rzemieślniczych. To wielki problem. Usługi są niedostatecznie rozwinięte, często odczuwamy braki w tej dziedzinie. Brak odpowiednich warsztatów rzemieślniczych, usługowych. Tym się władze terenowe za mało martwią, głowa ich o to nie boli. Natomiast naciskają na nas, żądając dla siebie wielkich centralnych inwestycji. Tymczasem te małe sprawy występują tak szeroko i powszechnie, że urastają do wielkiego problemu.

## Potrzebne są konkretne propozycje

Wszystkie te sprawy powinny się stać tematem dyskusji przedzjazdowej z udziałem specjalistów, konstruktorów i inżynierów, ludzi, którzy mają coś do powiedzenia, mogą opracować założenia wstępne i projekty. Potrzebna nam jest dyskusja konkretna a nie ogólnikowa, pozbawiona znajomości rzeczy, krytyka tego czy innego posunięcia czy zamierzenia.

Przystępując do dyskusji przedzjazdowej nad wytycznymi do nowego planu, kiedy rozstrzygają się ważne rzeczy, mówimy: masz dobre, konkretne propozycje — wnosz, przedstawiaj. Któż bowiem z nas tu obecnych, czy też ludzi z komisji planowania lub z resortów, które przecież staramy się obsadzać jak najlepszymi specjalistami — rości sobie pretensje do nieomyślności? Nikt.

Słuszny głos na pewno będzie wysłuchany, każda słuszna propozycja na pewno będzie przyjęta. Chodzi o to, żeby organizacje partyjne kolektywnie brały udział w dyskusji nad planem.

W każdym przedsiębiorstwie, w każdej dziedzinie życia gospodarczego, wszędzie gdzie wchodzi w grę inwestycja — powinny być rozpatrzo-

ne różne rozwiązania inwestycyjne. Chodzi o to, aby wybrać inwestycje najbardziej oszczędne. Jest to również niezmienne ważna dziedzina dyskusji.

Tow. Jaszcuk, mówiąc o budownictwie przemysłowym, wskazywał na to, że wytyczne do planu zakładają zbyt wysokie koszty robót budowlano-montażowych. Czym jest m. in. powodowany ten wysoki koszt? Tym, że każdy zakład pracy buduje się u nas jak prototyp, że nie ma typizacji budownictwa, nie ma typowych elementów, dostosowanych do określonych rodzajów zakładów, magazynów czy innego rodzaju budownictwa. Często buduje się zakłady szeroka ręka, bez należytego uwzględnienia potrzeb procesu technologicznego, podczas gdy rozmieszczenie kilku oddziałów zakładu w jednym budynku — dać może nieraz wielkie oszczędności.

Na odcinku budownictwa przemysłowego jesteśmy daleko w tyle za wieloma krajami. Tu tkwią ogromne rezerwy, możliwości potaniaenia budownictwa, zaoszczędzenia materiałów, surowców, przyspieszenia tempa inwestowania. Na poważne rezerwy w innej dziedzinie, w kolejnictwie, wskazał tow. Pietkiewicz, mówiąc o zbędnych przewozach i braku gospodarności w tej dziedzinie.

Nad tymi sprawami trzeba dyskutować, krytykować obecny stan, ale równocześnie wskazywać konkretne rozwiązania

## Racjonalne, oszczędne budownictwo mieszkaniowe

W dyskusji na Plenum nie znalazła dostatecznego wyrazu sprawa budownictwa mieszkaniowego. W tezach są rzeczy postawione nieco po nowemu. W budownictwie mieszkaniowym wprowadziliśmy ostatnio konkretne rozwiązania, dotyczące typizacji oraz budownictwa oszczędnościowego. Teraz idziemy nieco dalej — wysuwamy mianowicie szeroki rozwój spółdzielczego budownictwa mieszkaniowego oraz szeroki udział budownictwa niepełnostandartowego.

Udział budownictwa mieszkaniowego w całości nakładów inwestycyjnych w poprzednich 5-latkach przedstawiał się następująco: w latach 1950—1955 wydawaliśmy na budownictwo mieszkaniowe uspołecznione i nieuspołecznione — 12,8 proc. całości nakładów, w latach 1956—1960 — 19,5 proc. nakładów. W bieżącej 5-latce zakładamy udział budownictwa mieszkaniowego 16,1 proc. ogółu nakładów. Na następną 5-latkę proponujemy jest ten udział w wysokości 13,6 proc. przy stałym wzroście absolutnych rozmiarów inwestycji, a więc również rozmiarów budownictwa mieszkaniowego.

Liczba ta nie obejmuje nakładów pośrednich na budownictwo mieszkaniowe, bo olbrzymia część tych nakładów mieści się w gospodarce komunalnej i przeznaczona jest na uzbrojenie terenu, na remonty budynków itd. W sumie jest to znaczne obciążenie gospodarki narodowej. Dlatego też musimy pójść po drodze budownictwa racjonalnego, oszczędnego, pozwalającego na przewidzianych nakładach wybudować jak największą ilość mieszkań. Inaczej problemu mieszkaniowego nie rozwiążemy. Inaczej nie zapewnimy mieszkań też młodzieży, która wchodzi w wiek pracy i która będzie zawierać związki małżeńskie.

Jest to wielki problem — jeden z ważnych tematów dyskusji przedzjazdowej. Niech także sama młodzież szuka określonych rozwiązań problemu mieszkaniowego. Młodzież powinna zawczasu grodzić środki finansowe ze swoich zarobków na zabezpieczenie sobie mieszkania przez udział w spółdzielniach mieszkaniowych, gdyż młody człowiek nie powinien liczyć tylko na to, że państwo da mu mieszkanie za darmo.

Co się tyczy budownictwa przyzakładowego, to jest ono, w istocie rzeczy budownic-

twem państwowym, realizowanym za środki państwowe a częściowo z funduszu zakładowego. Trzeba przekształcić te domy na domy spółdzielcze, zakładać spółdzielnie mieszkaniowe i wyrabiać wśród ludzi większą troskę o swoje domy, uczyć jak należy o nie dbać. Można by niestety przytoczyć wiele jaskrawych przykładów niszczenia budynków przez poszczególnych lokatorów, niszczenia lamp, klątek schodowych, drzwi, urządzeń, bez należytej reakcji współmieszkańców.

## Zwiększenie nakładów na rolnictwo

Była tu mowa o rolnictwie. To wszystko co nakreśliśmy w wytycznych do planu 5-letniego dla rolnictwa — zresztą nie tylko dla rolnictwa — jest już dziś aktualne. Ogólne wskaźniki mówią o tym, co chcemy osiągnąć ale środki do tego prowadzące powinniśmy stosować szerokim frontem od dziś, stale, codziennie. Zgadza się ze zdaniem tow. Jedrychowskiego, że istnieją możliwości przesunąć w inwestycjach wewnątrz rolnictwa, ale polityka jaką prowadzimy, polityka wydatnego powiększania nakładów na rolnictwo jest bezsporna. Mogą ją kwestionować tylko ci, którzy pojęcia nie mają, z czego się chleb rodzi. Dyskusyjna jest jedynie sprawa jak najbardziej efektywnego użycia tych środków.

Wskaźniki w rolnictwie zostały założone bardzo ostrożnie. Mamy smutne doświadczenia z bieżącego planu, gdy założono zbyt napięte wskaźniki. Nie trzeba być specjalistą, żeby wiedzieć, iż w rolnictwie wskaźniki wzrostu trzeba zakładać ostrożnie. Możemy w sposób uzasadniony przypuszczać, że w tych wskaźnikach wzrostu produkcji rolniczej, jakie założyliśmy, są rezerwy, że możemy osiągnąć więcej w odpowiednich warunkach klimatycznych. Jeśli te warunki okażą się mniej sprzyjające, to mamy założone realne wskaźniki zabezpieczające zarówno zaopatrzenie kraju jak i eksport.

## Aktyw dobrych i ofiarnych ludzi

Dyskusja nasza była konstruktywna, rzeczowa. Towarzysze patrzyli realnie na rzeczywistość i podchodzili do niej po gospodarsku.

W sumie biorąc, Towarzysze, partia nasza zrobiła w ciągu tych lat od III do IV Zjazdu olbrzymi krok naprzód, wyrosła; jest lepsza, jak była, pod każdym względem, pod względem dyscypliny partyjnej i pod względem świadomości klasowej, ideologicznej. Jest ona w sumie biorąc dobrą partią. Przy pomocy tej partii rozwiązujemy wiele trudnych problemów, które stają przed nami i które nas czekają w przyszłości. Mamy w organizacjach partyjnych, w samorządach robotniczych — doskonały aktyw dobrych i ofiarnych ludzi, którzy te zadania realizują.

Dobra jest nasza partia, Towarzysze. Ale jaka by nie była, musimy ją stale ulepszać. Mamy prawdziwie wielkie osiągnięcia. Któż z nas mógł marzyć przed 20 laty, kiedy to wszystko leżało w gruzach, że my XX-lecie Polski Ludowej będziemy obchodzić posiadając 10-krotnie większy potencjał produkcyjny w przeliczeniu na głowę mieszkańca, aniżeli w 1938 roku. Któżby w to wówczas uwierzył? Jesteśmy zadowoleni z osiągnięć, ale czy możemy ręce założyć? Nie możemy!

Narastają nowe zadania. Narastają przed nami, jako kierownictwem partii, przed rządem, przed władzą ludową — przed całą partią, przed wszystkimi jej ogniwami, przed każdym jej członkiem. I my te nowe zadania wykonamy. Jestem przekonany, że w dyskusji przedzjazdowej, która będzie się toczyć w oparciu o tezy Komitetu Centralnego, partia znowu wyjdzie wzmacniona, znowu urośnie w siłę i przyjdzie na IV Zjazd zwała, bardziej przygotowana do rozwiązywania tych wielkich problemów, jakie stawia przed nami najbliższe lata. (PAP)

## Lokale, działki budowlane oraz zniżki czynszu dla rzemiosła

### Pismo okólne Prezesa Rady Ministrów

Celem stworzenia sprzyjających warunków dla rozwoju usług, świadczonych przez rzemiosło, Prezes Rady Ministrów zwrócił się w piśmie okólnym do przewodniczących prezydów wojewódzkich rad narodowych oraz miast wydzielonych z województw, w którym poleca podjąć niezbędnych kroków zabezpieczających ten rozwój.

Jak wykazuje dotychczasowa praktyka, nie wszystkie rady narodowe doceniają rolę rzemiosła w rozwoju usług, odmawiając rzemieślnikom w wielu wypadkach przydziału lokali użytkowych i to zarówno w nowym jak i starym budownictwie, nie wykorzystując swych uprawnień w zakresie obniżania stawek czynszowych za lokale użytkowe, bądź też odmawiając oddawania w użytkowanie rzemieślnikom działek pod budowę placówek usługowych i domków jednorodzinnych.

Przypominając wydane swe go czasu odpowiednie przepisy w tych sprawach, pismo poleca ustalenie zasad oraz trybu nadzoru i kontroli ze strony przewodniczących prezydów WRN nad zabezpieczeniem prawidłowości rozwoju usług rzemieślniczych na swym terenie.

Pismo zwraca uwagę na konieczność zabezpieczenia przydziału lokali dla nowo powstających rzemieślniczych zakładów usługowych, zwłaszcza w deficytowych rodzajach usług, stosowania przekwaterowań rzemieślników z ich lokali użytkowych tylko w uzasadnionych przypadkach i to z jednoczesnym zabezpieczeniem przydziału lokali zastępczych, wreszcie — przydzielania działek budowlanych rzemieślniczemu spółdzielniom zaopatrze-

nia i zbytu oraz indywidualnym rzemieślnikom, jeśli wyrażą chęć wybudowania własnych zakładów usługowych. Ponadto pismo poleca szerokie wykorzystywanie uprawnień prezydów rad narodowych do obniżania stawek czynszowych za lokale użytkowe rzemieślników, świadczących usługi. (PAP)

## Salinger ustąpił

Sekretarz prasowy Białego Domu, Pierre Salinger ustąpił z zajmowanego stanowiska. Nowym sekretarzem mianowany został George Reedy.

Salinger oświadczył, iż jego rezygnacja podyktowana jest względami osobistymi. W Waszyngtonie utrzymuje się przekonanie, iż Salinger ubiegając się będzie o mandat senatora z ramienia partii demokratycznej. (PAP)

## Bomby przeciwko mieszkańcom wsi

Agencja UPI donosi z Kamboży, że samoloty południowietnamskie zbombardowały wieś kambodżańską Chantrea, leżącą w odległości 6 km od granicy z Wietnamem Południowym. Szesnastu mieszkańców wsi, w tym dwoje dzieci, zostało zabitych, a 14 odniosło rany. Myśliwce kambodżańskie zestrzeliły jeden z samolotów południowietnamskich. (PAP)

## Belgia oddała swe bazy w Kongo

20 bm. Belgia oficjalnie oddała rządowi Kongo bazy wojskowe w Kamina i Kitona oraz bazę morską w Banana przy ujściu rzeki Kongo. Umowę o przyjęciu tych baz podpisał: premier Kongo — Adoula i belgijski minister spraw zagranicznych — Spaak, który przebywa w Kongo z oficjalną wizytą. (PAP)

## Wniosek o ponowny proces Ruby'ego

Jak donoszą z Dallas, jeden z obrońców Ruby'ego, Burleson złożył wniosek domagający się przeprowadzenia ponownego procesu zabójcy Oswalda. Burleson porozumiał się uprzednio telefonicznie ze specjalistą od spraw kryminalnych adwokatem Percy Foremanem z Houstonu, który podjął się obrony Ruby'ego na miejsce adwokata Belli. (PAP)

## Oskarżony o zamordowanie 3197 ludzi

Były oficer SS Werner Schoenemann stanął we wtorek przed sądem w Kolonii oskarżony o zamordowanie co najmniej 3.197 mężczyzn, kobiet i dzieci na okupowanych przez Niemcy hitlerowskie terenach Polski i Związku Radzieckiego. Jest on oskarżony również o zabójstwo radzieckich jeńców wojennych — komisarzy politycznych. (PAP)

## Surowy wyrok na sprawców napadu

W piątek odbył się w Sądzie Wojewódzkim dla woj. warszawskiego w trybie doraźnym proces wielokrotnie już karanych mieszkańców Mińska Mazowieckiego: Wacława Skika i Adama Ufnala. Obaj oskarżeni napadli w styczniu bież. roku na Jerzego A., pobili go i zrabowali mu zegarek, wartości ok. 1.700 zł.

Sąd skazał W. Skika na 10 lat, a A. Ufnala — na 8 lat więzienia.

## Konkurs na debiut dramatyczny

Jury IV Konkursu Debiutu Dramatycznego organizowanego przez Teatr „Ateneum” w Warszawie wspólnie z redakcjami: „Trybuny Ludu”, „Życia Warszawy”, „Sztandaru Młodych”, oraz dwutygodnika „Teatr” rozpisало konkurs na debiut sceniczny dla autorów, których sztuki nie były dotąd grane na scenach teatrów zawodowych. I nagroda wynosi 10 000 zł. Nagrodzona sztuka zostanie ponadto zrealizowana na scenie Teatru „Ateneum”. Termin nadsyłania prac, opatrzonej godłem oraz kartką z nazwiskiem autora w zamkniętej kopercie upływa 31 maja br. Tematyka, forma literacka i objętość sztuki jest dowolna.

Przy okazji przypominamy, że laureatem poprzedniego konkursu był aktor poznański Edmund Pietryk, którego sztuka zatytułowana „Trzy i pół człowieka” została zrealizowana w Teatrze Ateneum jeszcze w tym sezonie teatralnym. (ob)

## Sukces Ewy Demarczyk

W paryskiej „Olympii” odbyła się premiera nowego programu artystycznego, w którym wystąpiła Ewa Demarczyk. Publiczność bardzo serdecznie przyjęła naszą piosenkarkę, która czterokrotnie była wywoływana przed kurtynę. (PAP)

## Telefony

● Przy ul. Armii Czerwonej znaleziono nieprzytomnego mężczyznę. Pierwsze badania wykazały złamanie podstawy czaszki oraz rany tłuczone głowy. Z braku jakichkolwiek papierów, nie ustalono tożsamości pobitego.

● Przy ul. Libelta 10-letnia F. B. uderzyło w głowę inne dziecko tak niebezpiecznie, iż straciła ona przytomność. Ze strasem mózgu przewieziono ją do szpitala.

● Na skutek zbyt wczesnego zamknięcia pieca kaflowego, w mieszkaniu przy ul. Dąbrowskiego zatrutiu czadem uległa 42-letnia M. H. (za)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował K. Monikowski.



# Główne kierunki inwestycyjne planu 5-letniego w woj. poznańskim

## Wielkopolska rozpoczyna przedzjazdową dyskusję

O trzech dniach społeczeństwo nasze zapozna się z uchwalonymi przez XV Plenum KC tezami naszej Partii na IV Zjazd, stanowiącymi podstawę dyskusji jaka w okresie do Zjazdu przeprowadzi Partia zarówno w swych organizacjach jak i z wszystkimi ludźmi pracy.

Zjazd Partii stanowi jej najwyższą instancję, dokona on zarówno oceny drogi jaką przeszła Partia w ostatnich latach jak i wytyczy dalsze kierunki naszego rozwoju społeczno-gospodarczego.

Partia nasza stanowiąc czołową siłę w Froncie Jedności Narodu, pragnie rzeczowej, konkretnej dyskusji, rzeczowych i gospodarskich propozycji w zakresie naszego rozwoju gospodarczego i całokształtu naszego życia ze strony wszystkich środowisk ludzi pracy.

Zawarte bowiem w tezach gospodarcze założenia naszego rozwoju na najbliższe pięć lat, nie stanowią projektu planu gospodarczego lecz najogólniejszy zarys głównych kierunków i poglądów kierownictwa partii, które pragnie w drodze rzeczowej dyskusji w Partii i poza nią, skonfrontować te ogólne wytyczne z poglądami ludzi pracy i skonkretyzować je w toku 3 miesięcznej dyskusji do Zjazdu i na samym Zjeździe.

Do problemów zawartych w Tezach Zjazdowych wrócić będziemy nieraz w okresie do 15 czerwca zarówno w telewizji, jak i radio i prasie. Pragnę dlatego dziś zatrzymać się nad niektórymi tylko problemami dyskusji przedzjazdowej.

Tak to już była i z najbardziej konkretnym językiem w zagadnieniach gospodarczych jest język cyfr i wskaźników ekonomicznych i on też określa podstawowe założenia zawarte w wytycznych na lata 66—70.

Istotą jednak, osią założeń ekonomicznych zawartych w wytycznych gospodarki narodowej na najbliższe pięć lat — jest człowiek, jego potrzeby i jego interesy, i w tym też wyraża się głęboki socjalistyczny humanizm kierunków rozwoju gospodarczego zawartych w Tezach.

Troska o człowieka pracy i jego rozwój zawarta jest również w wezwoływaniu do najbliższych lat — jakim jest sprawa stworzenia w kraju 1 1/2 miliona miejsc pracy — rozwiązanie tego problemu to dalsza kontynuacja polityki pełnego zatrudnienia jaka Partia nasza prowadzi od lat, a polityka pełnego zatrudnienia to zarazem polityka podnoszenia szeroko pojętych warunków materialnego życia ludzi pracy.

Duża część naszego społeczeństwa uważa osiągnięcie stanu pełnego zatrudnienia za rzecz samą przez się zrozumiałą, a przecież 25 lat temu przewidywanie bezrobocia uchodziło za niebezpieczne marzenie.

W 1938 r. w przemyśle Wielkopolski zatrudniono 70 tys. osób, w 1962 r. zatrudnialiśmy już w przemyśle wielkopolskim ponad 220 tys. osób, to jest ponad 3 razy więcej.

Wszyscy jednak wiemy, że nie spadło nam to z nieba, że potrzebny był duży wysiłek inwestycyjny skierowany na uprzemysłowienie, że trzeba było w warunkach Wielkopolski nie tylko zasadniczej rozbudowy starych zakładów przemysłowych, ale i budowy nowych zakładów zarówno w Poznaniu jak i w Koninie, Turku, Kłodawie, Ostrowie i innych miastach Wielkopolski.

Nie ma bowiem rozwoju gospodarczego — bez inwestowania, nie ma stałego wzrostu dostatków społeczeństwa bez inwestycji w ciągłe poszerzanie majątku narodowego.

W najbliższych latach wchodzimy w kraj w wyśmienity, jak szacują nasi ekonomiści staniemy w Wielkopolsce w latach 66—70 przed zadaniem dodatkowego zatrudnienia około 90 tys. osób, głównie młodzieży, wchodzącej w wiek produkcyjny.

Jest to dla nas zadanie nie małe — średni bowiem koszt 1 miejsca pracy w przemyśle waha się w granicach 430 tys. zł a w wysoko zmechanizowanych gałęziach przemysłu np. w Elektrowni Konin czy Adamów sięga nawet 5,5 miliona złotych.

Tak więc zapewnienie pełnego zatrudnienia wymaga od

powiedniego poziomu rozwoju inwestycji, określonego w Tezach Zjazdowych w maksymalnej granicy 830—840 miliardów złotych w latach 66 do 70. Jest to wysiłek inwestycyjny duży, konieczny jednak zarówno dla rozwiązania zadania pełnego zatrudnienia na najbliższe lata jak i dla zabezpieczenia dalszego rozwoju gospodarczego kraju.

Ekonomika to bowiem rzecz konkretna, gdybyśmy więc planowali zatrudnienie w Wielkopolsce dodatkowo około 90 tys. osób wyłącznie w przemyśle wymagałoby to przy aktualnym średnim koszcie 1 miejsca pracy, około 39 miliardów złotych inwestycji tylko na nowe miejsca pracy. A przecież inwestycje przemysłowe wymagają tak zwanych inwestycji towarzyszących, mieszkań, usług, urządzeń komunalnych itp.

Dlatego też jedną z podstawowych spraw naszej dyskusji to, w jakich kierunkach, rozwijać działalność inwestycyjną w Wielkopolsce tak, by zabezpieczyć zatrudnienie w 5-lacie przy możliwie niskim średnim koszcie miejsca pracy, nie rezygnując przy tym z wysokiej techniki.

Rzecz więc nie tylko w propozycjach budowy nowych zakładów, chociaż w warunkach Wielkopolski i ten kierunek inwestycji jest konieczny, ale głównie i przede wszystkim w gospodarskich wnioskach, propozycjach wzrostu produkcji i usług bez zasadniczych dodatkowych inwestycji czy np. zwiększenia współczynnika zmianowości i ruchu ciągłego wszędzie tam, gdzie zezwala na to względy produkcyjno-ekonomiczne.

Tak np. szacunkowy rachunek wykazuje że na terenie m. Poznania istnieje możliwość dodatkowego zatrudnienia w przemyśle przy zwiększeniu wskaźnika zmianowości, większym wykorzystaniu parku maszynowego i niedużych nakładach, około 5—7 tysięcy osób.

Nie mniejsze znaczenie posiada dla nas przedyskutowanie takich zagadnień jak kierunek dalszego rozwoju przemysłu w m. Poznaniu, lepsze kooperacyjne powiązanie dużych zakładów poznańskich z województwem, w oparciu o bogate już doświadczenie zakładów Cegielskiego, które w ostatnich latach szereg asortymentów produkują w zakładach w niektórych miastach naszego województwa.

Niemalą rolę w dyskusji i precyzowaniu kierunków inwestycyjnych w Wielkopolsce odegrać powinna konieczność większej aktywności gospodarczej miast i miasteczek Wielkopolski. Poważne znaczenie w tym względzie winien mieć program rozwoju spółdzielczości pracy i rzemiosła, zwłaszcza zaś bazującego na surowcach własnych i odpadach, oraz szeroki rozwój usług wszelkiego typu. Oczekujemy w tym względzie propozycji i wniosków działaczy i kolektywów spółdzielczości pracy oraz Izby Rzemieślniczej.

Nasza wojewódzka organizacja partyjna zmierzać będzie w dyskusji przedzjazdowej do wypracowania szczegółowych propozycji odnośnie kierunków inwestycyjnych w następnej 5-lacie i sądzić iż rzeczowa dyskusja przedzjazdowa przyniesie niemało konkretnych propozycji w tym zakresie.

Rozważając problemy dnia jutrzejszego nie możemy zapominać o dniu dzisiejszym, dlatego też punktem wyjścia do dyskusji nad wytycznymi rozwoju gospodarczego w latach 66—70 to aktualne zadania w naszej gospodarce.

Od tego bowiem jak zrealizujemy obecnie zadania gospodarcze zależy w niemałym stopniu nasz punkt wyjścia do następnej 5-latki. Stąd też

nieodłącznym aspektem naszej przedzjazdowej dyskusji jest usprawnienie naszej gospodarki, lepsza ekonomicznie, efektywniejsza działalność naszego przemysłu i rolnictwa obecnie w toku wykonywania zadań bieżącego planu.

Szczegółowej naszej troski w toku dyskusji wymagają problemy produkcji eksportowej. Tezy zakładają bowiem podwojenie w następnej 5-lacie eksportu maszyn i urządzeń, oraz w zakresie eksportu rolno-spożywczego przede wszystkim eksport artykułów o wysokim stopniu uszlachetnienia a więc bardziej opłacalnych.

Oba te zadania są dla nas w Wielkopolsce ze wszelkich miar aktualne, oznaczają one dla naszych zakładów przemysłowych maszynowego konieczność wzrostu produkcji maszyn o wysokiej opłacalności eksportowej a zwłaszcza maszyn z pełnym oprzyrządowaniem, a w przemyśle rolno-spożywczym konieczność podniesienia jakości produkcji, maksymalnego uszlachetnienia surowca.

Rzecz bowiem nie tylko w tym co dajemy na eksport lecz za ile dajemy, jakie efekty materialne osiągamy z danej produkcji eksportowej, a wiadomo, że najbardziej opłacalne w eksporcie są produkty o dużej pracochłonności.

Jestem przekonany, że również i w tym względzie dyskusja przedzjazdowa przyniesie nam dalsze ożywienie w życiu naszych zakładów, dalsze usprawnienie naszej gospodarki w zakładach pracy w Wielkopolsce.

Drugim decydującym zagadnieniem w tezach są **problemy rozwoju rolnictwa**. Siłowność polityki rolnej Partii została w pełni potwierdzona w praktyce, w efektach jakie dotychczas przyniosła intensyfikacja produkcji rolnej. Tezy Zjazdowe potwierdzając jej słusność przewidują też dalszą jej kontynuację. O ile bowiem w latach 34—38 plony 4 zół w Wielkopolsce wynosiły 13,9 q z 1 ha, to w latach 60—64 wynosiły one 18,9 q, a więc były o 5 q wyższe. W końcu 1963 r. utrzymywaliśmy w wielkopolskim rolnictwie o 23 proc. więcej bydła na każde 100 ha użytków rolnych i 83 procent więcej trzody chlewnej niż w 1938 r.

Nie wszyscy jednak zdają sobie sprawę i z tego faktu, że ten duży wzrost hodowli bydła i trzody w Wielkopolsce wymaga dziś produkowania średnio o 110 ton pasz z każdego 100 ha użytków rolnych więcej niż w 1938 r. i nienadążanie z produkcją pasz pociąga nadal konieczność utrzymywania importu zół dla zapewnienia paszy wysokiemu wzrostowi hodowli.

Nadal wzrost produkcji rolnej nie zaspokaja naszych potrzeb i stąd też główne zadanie, które Partia wysuwa przed rolnictwem to przyspieszenie rozwoju produkcji rolnej, dla lepszego zaopatrzenia ludności w artykuły żywnościowe, zaopatrzenie przemysłu w surowce, utrzymania eksportu rolno-spożywczego i likwidacji importu zół.

Wielkopolska należy do tych regionów kraju, które ze względu na duży udział w globalnej jak i w towarowej produkcji rolnej, mają w tej dziedzinie szczególnie ważne słowo do powiedzenia.

Stąd też praktyka dalszej realizacji polityki rolnej Partii w warunkach Wielkopolski, kierunki przyspieszenia produkcji rolnej i to zarówno roślinnej jak i hodowlanej, unowocześnianie naszej gospodarki rolnej a zwłaszcza osiągnięcie takiego poziomu produkcji rolnej, który zagwarantowałby likwidację importu zół — stanowić będzie główną oś naszej dyskusji na wsi.

Tezy przewidują około 146 miliardów złotych na inwestycje w rolnictwie, to znaczy o 60 proc. więcej niż w b. 5-

latce. Jest to wysiłek duży ale konieczny dla dalszej intensyfikacji produkcji rolnej. Wszyscy bowiem wiemy z naszej własnej praktyki, że bez dostarczenia rolnictwu maszyn, bez melioracji i elektryfikacji rolnictwa, bez rozwoju budownictwa gospodarczego, bez zwiększenia produkcji i dostaw nawozów sztucznych nie ma mowy o przyspieszeniu rozwoju rolnictwa.

Niemalę znaczenie posiada również rozbudowa i rozwój usług dla rolnictwa, punktów skupu, magazynów, lepsze zaopatrzenie rolnictwa w nawozy, pasze treściwe, sprawniejsza działalność i rzetelna obsługa rolnictwa przez wszystkie organizacje usługujące wsi.

Pragniemy więc w toku dyskusji przedzjazdowej przeprzeć szeroko rozmowę na wsi z rolnikami, z robotnikami PGR, z członkami spółdzielni produkcyjnych nad wykorzystaniem wszystkich rezerw tkwiących w naszym rolnictwie dla zwiększenia produkcji rolnej, nad efektywnym, jak najbardziej prawidłowym wykorzystaniem nakładów inwestycyjnych na potrzeby rolnictwa, zapewnieniem dalszego wzrostu produkcji roślinnej i hodowlanej, nad udziałem Wielkopolski w realizacji patriotycznego zadania naszej wsi — likwidacji importu zół.

Tezy na Zjazd Partii zakładają dalsze utrzymanie FRR a więc również obowiązkowych dostaw w rolnictwie. Pragnę w tym kontekście zwrócić uwagę na zasadniczo odmienny charakter obowiązkowych dostaw w rolnictwie obecnie niż kiedyś.

Tak np. wymiar brutto obowiązkowych dostaw zół w latach 1952—1955 wahał się od 409—506 tysięcy ton. Stanowiło to ok. 31,0—59,5 procent globalnej produkcji zół w gospodarce chłopskiej.

Natomiast wymiar obowiązkowych dostaw w okresie ostatnich lat utrzymuje się na ustabilizowanym poziomie w wysokości 240 tysięcy ton — co oznacza obniżenie wymiaru w porównaniu do lat 1952—1955 o około 50 proc.

Warto przy tym wspomnieć, że na skutek obniżenia wymiaru obowiązkowych dostaw i równoczesnego wzrostu plonów i zbiorów zół, udział obowiązkowych dostaw w globalnej produkcji zół w gospodarce chłopskiej uległ w r. 1963 obniżeniu do 16,8 proc.

Równocześnie w ostatnich latach podwyższone uległy ceny płacone rolnikom za szereg produktów rolnych dostarczanych w ramach obowiązkowych dostaw oraz co szczególnie ważne cała różnica cen między obowiązkowymi dostawami a wolnym rynkiem wraca na wieś z powrotem w postaci F.R.R. i służy poprzec działaniom kolekt rolniczych i wzrost mechanizacji kółkowej, dalszej intensyfikacji produkcji rolnej a tym samym wzrostowi dochodowości gospodarki rolnej.

Szczególnym odcinkiem naszej dyskusji przedzjazdowej są PGR-y, przede wszystkim ze względu na rolę jaką mają do spełnienia w intensyfikacji produkcji rolnej — oraz zadania jakie przed nimi stawiamy. Tezy stawiają przed PGR-ami by do 1970 r. osiągnąć 18,5 jednostek siły pociągowej na 100 ha, zaspokoić w pełni potrzeby transportowe PGR, prawie, że zabezpieczyć sprzęt zół kombinami i wprowadzić pełną mechanizację przy zbiorze buraka i ziemniaków oraz dojeniu. Jest to duża perspektywa dla PGR, wymaga ona jednak już dziś przygotowania kadrowego i fachowego w PGR.

Węzłowym więc kierunkiem naszej dyskusji przedzjazdowej w PGR jest omówienie programu przekształcenia PGR w pełni tego słowa znaczeniu w nowoczesne, socjalistyczne, wzorcowe gospodarstwa rolne.

Towarzysze i Obywatele!

Wielkopolska wraz z całym krajem wkroczyła w 20 rok

burzliwych socjalistycznych przemian. Jest wśród nas zdecydowana większość, która dobrze pamięta nasz start i ten pierwszy okres władzy ludowej, 60 proc. zniszczeń w zakładach pracy, 55 proc. zniszczonych budynków w mieście Poznaniu, w rolnictwie 20 proc. nieobsianej ziemi i za ledwie 40 proc. przedwojennej pogłowia bydła.

Tak wtedy zaczynaliśmy — otrzymaliśmy w spadku nie tylko zacofanie gospodarcze jakie istniało w Polsce kapitalistycznej, ale pogłębione zostało ono miarą zniszczeń i strat wojennych.

Dziś, kiedy porównujemy nasz 20-letni dorobek — uprzytomniamy sobie bardziej niż kiedykolwiek jak daleko odeszliśmy od zacofania i nędzy przedwojennej Polski, od ustroju społecznego i narodowego upokarzania — jak wyrosliśmy jako naród i jako państwo.

## Z Targów Krajowych w Poznaniu

### „DAL“ wzbogaca rynek

Wczorajsze rozważania na temat handlu zagranicznego na Targach Krajowych warto uzupełnić innym jeszcze, ciekawym uczestnikiem. Mowa o Towarzystwie Handlu Międzynarodowego „DAL”. Towarzystwo to ma duży wpływ na zaopatrzenie rynku wewnętrznego.

„DAL” zajmuje się wymianą nadwyżek towarowych z krajowego rynku, w zamian za podobne nadwyżki od zagranicznych kontrahentów. Tradycyjny już udział Towarzystwa w Targach Krajowych wynika z tego, że nasza impreza daje właśnie najlepszy pogląd o stanie zapasów gotowych wyrobów. Stąd zarazem liczone wizyty zagranicznych klientów „DAL”.

Na obecnych Targach przebywali już przedstawiciele jugosłowiańskiej centrali handlu

Wielu też spośród tych, którzy u zarania Polski Ludowej nie brali aktywnego udziału w życiu społeczno-politycznym, w których zaszczepiano niegdyś uprzedzenia do socjalizmu, niejednokrotnie nawet nasi polityczni przeciwnicy — przekonano się w toku tych lat o słuszności naszej drogi i weszło w szeregi budowniczych nowego ustroju.

W ciągu tych XX lat bankrutowały jedne po drugie wszelkie burżuazyjne i reakcyjne koncepcje i inaczej być nie mogło, polityka bowiem w naszej Partii wyraża ogólnonarodowe interesy i wyznacza jedynie słuszną realną drogę postępu społecznego, utrwalenia niepodległości, bezpieczeństwa kraju i wzrostu dobrobytu.

140 tysięczna wielkopolska organizacja partyjna, w okresie od III Zjazdu Partii konsekwentnie wcielała w życie politykę Partii nakreśloną przez Komitet Centralny pod przewodnictwem tow. Gomułki.

Świadomi osiągnięć Wielkopolski w minionych latach, świadomi swych zadań i odpowiedzialności przed ludźmi pracy, wkraczamy w dyskusję przedzjazdową w poczuciu nierozłącznej więzi z ludźmi pracy i wierności z zasadami marksizmu — leninizmu.

Zawsze zaś wierność ideologii marksizmu — leninizmu i ścisła więź Partii z ludźmi pracy — stanowiła główne źródło siły Partii.

zagranicznego, zaopatrującej domy towarowe. Goście interesowali się głównie wyrobami poznańskich spółdzielni pracy „Lumet”, która zrobiła furorę swoimi lampami. Nawiazali oni zarazem rozmowy w celu prowadzenia stałej wymiany między domami towarowymi Polski i Jugosławii. Na początek, obecna propozycja dotyczy towarów, wartości około 500 tys. zł dewizowych.

W sprawie podpisania nowych umów kompensacyjnych (wymiany towarowej) z NRD, bawiła na Targach delegacja Ministerstwa Handlu Zagranicznego i Zaopatrzenia. Przedstawiciele NRD proponują nam sprzedaż swoich zabawek politecznych, w zamian za nasze zabawki, na kwotę 1,4 mln. zł dewiz. po obu stronach.

„DAL” ma kontrahentów nie tylko w krajach socjalistycznych. Na temat wymiany nadwyżek towarowych rozmawiał on ostatnio z licznymi przedstawicielami firm kapitalistycznych. Tak np. Szwajcarzy zainteresowani są naszą białą pościelą, piżamami z flaneli i bawełny, popelina, spodniami z elany oraz białą dziecięcą, na sumę około 400 tys. zł dewiz. Firma z NRF chce kupić niektóre artykuły, eksportowane przez Coopexim i Confexim, proponując w zamian kostiumy kąpielowe, płaszcze ortalionowe i lekką białą damską. Wartość oferty — 400 tys. zł dewiz.

„DAL” odwiedzili także przedstawiciele domu wysyłkowego z NRF, których interesowały nasze artykuły tekstylne, odzież i galanteria. I wreszcie gość z Japonii — chciałby wymienić japońskie tkaniny z tworzyw sztucznych za polskie kapliny na damskie kapelusze, tkaniny elanowe i anilnowe.

Jeśli już mowa o gościach zagranicznych, poinformujemy o kontrahentach innych, nasze centrale handlu zagranicznego. Przebywający w Poznaniu, kupiec z USA, złożył zamówienie na 300 tysięcy par obuwia wiosenno-letniego, kilku gości z NRF interesowało się natomiast wyrobami z wikliny. Na Targach centralne gościły także delegacje: NRD, Węgier i Wielkiej Brytanii. Rozmowy z tymi przedstawicielami nasz handel zagraniczny będzie kontynuował po Targach. (z)

## Tegoroczne nowości przemysłu maszynowego

Produkcję 600 nowych typów maszyn i urządzeń zamierza uruchomić w tym roku przemysł maszynowy. Szerokie grono specjalistów tego przemysłu opracowało szczegółowy program w tej dziedzinie.

Zadaniem bardzo ważnym w skali całej gospodarki jest terminowe prowadzenie prac nad budową turbozespołu energetycznego o mocy 200 MW. Taki turbozespół wykonają zakłady w Elblągu w oparciu o dokumentację techniczną, nadesianą ze Związku Radzieckiego.

W przemyśle okrętowym, który ma w tym roku zbudować ok. 50 statków pełnomorskich, przewiduje się oprowadzenie produkcji kilku nowych typów jednostek, które charakteryzować się będą większą nośnością i szybkością.

W przemyśle obrabiarkowym najważniejszy kierunek postępu technicznego — to rozwój produkcji obrabiarek agregatowych. Są to maszyny o dużej wydajności i postępowych parametrach technicznych. Przewiduje się budowę 200 takich obrabiarek.

Motoryzacja stawia się przede wszystkim na nowości techniczne w zakresie samochodów ciężarowych i autobusów.

Kolej może spodziewać się lokomotyw spalinowych o mocy 850 KM. Planuje się także opracowanie dokumentacji konstrukcyjnej lokomotyw spalinowych 1700 KM oraz rozpoczęcie w tym roku produkcji kilku nowych typów wagonów osobowych i towarowych. (PAP)

# Międzynarodowemu handlowi zielone światło

W Genewie 23 marca br. nastąpi otwarcie konferencji ONZ w sprawie handlu i rozwoju. Będzie ona jednym z ważniejszych wydarzeń w życiu międzynarodowym, jakie odnotowano w dziejach Organizacji Narodów Zjednoczonych. Wezmą w niej udział delegaci ze 120 krajów.

Konferencja genewska w myśl założenia jej inicjatorów powinna stać się punktem zwrotnym w międzynarodowych stosunkach ekonomicznych oraz przyspieszyć postęp gospodarczy i socjalny krajów słabo rozwiniętych. Prace przy gotowawczy do tej konferencji, w ONZ i w poszczegól-

nych krajach świata, trwają od dawna. Wyłoniony przez ONZ Komitet Przygotowawczy, złożony z przedstawicieli 32 państw (w tym Polska), odbył robocze posiedzenie w styczniu 1963 r., a ostatnia, trzecia sesja zakończyła w lutym obrady w Nowym Jorku.

Sesje przygotowały główne zagadnienia, które będą przedmiotem generalnej konferencji. Specjalną uwagę poświęci się problemowi handlu surowcami, które stanowią główny przedmiot eksportu krajów azjatyckich i afrykańskich oraz sprawę cen. Na porządek dzienny obrad wniesiona zostanie kwestia bilansów płatniczych krajów słabo rozwiniętych, z których większość znajduje się w stanie chronicznego kryzysu.

Ważnym problemem rozpatrywanym na konferencji stanie się sprawa zamkniętych gospodarczo-politycznych (np. EWG) ugrupowań państw kapitalistycznych, których działalność wywiera ujemny wpływ na handel światowy. W Genewie będzie się również mówiło o potrzebie usunięcia przeszkód i dyskryminacyjnych ograniczeń w handlu pomiędzy socjalistycznymi i kapitalistycznymi krajami, w tzw. handlu Wschód-Zachód. Istnieje także projekt utworzenia stałej międzynarodowej organizacji handlowej, której zadaniem byłaby realizacja powziętych uchwał na genewskiej konferencji.

Na ostatniej nowojorskiej sesji Komitetu Przygotowawczego delegacje: polska, radziecka i czechosłowacka, złożyły wspólnie opracowany projekt „Zasad międzynarodowych stosunków handlowych i polityki handlowej”, który obrazuje nowe warunki gospodarczo-polityczne, jakie po II wojnie w handlu światowym.

W przeciwnieństwie do pełnego inicjatywy stanowiska delegacji obozu socjalistycznego, przedstawiciele państw kapitalistycznych na ostatniej sesji Komitetu Przygotowawczego nie wystąpili — poza nielicznymi wyjątkami — z konstruktywnymi propozycjami. Prasa zachodnia wyciąga z tego wniosek, że reformy systemu handlu międzynarodowego spotkają się na konferencji z oporem państw kapitalistycznych, które będą chciały utrzymać swoje pozycje eksportatorskie wobec słabo rozwiniętych krajów Azji, Afryki i łacińskiej Ameryki. Nie należy więc oczekiwać osiągnięcia nazbyt pomyślnych wyników konferencji! Jeżeli jednak choć część postulatów zostanie uchwalona, będzie to krok naprzód w rozwiązywaniu skomplikowanych stosunków w handlu międzynarodowym.

HENRYK BARAŃSKI

Sześć rządów odszedł — ministrowie pozostali. Kanclerza Alfonsa Gorbacha odwołała jego własna partia (Austriacka Partia Ludowa), przeznacząc fotel kanclerski dla swego nowego przywódcy — Josefa Kause. Rząd złożony z koalicji (ludowcy i socjaldemokraci) nie podał się do dymisji. Jakże są kulisy tego niezwykłego kryzysu rządowego?

Gdy w 1960 roku partia ludowa (chrześcijańska demokracja, reprezentująca interesy wielkiej i średniej burżuazji) powołała Gorbacha na swego przywódcę, a rok później na kanclerza, jej prawicowe skrzydło oczekiwało, że zajmie się on przede wszystkim trzema sprawami: położy kres ustępliwości ludowców wobec partii socjaldemokratycznej; podejmie kroki w kierunku reperytywizacji upaństwowionych po wojnie przedsiębiorstw przemysłowych; dążyć będzie do stowarzyszenia Austrii z Europejską Współnotą Gospodarczą.

Ludowcy, którzy dysponują w parlamencie największą liczbą mandatów (81), nie mają w parlamencie bezwzględnej większości. Dlatego właśnie dzielić muszą rząd z jedną z dwóch pozostałych partii, reprezentowanych w Radzie Narodowej (Izba niższa Zgromadzenia Federalnego). Mogliby wprawdzie skorzystać z poparcia Austriackiej Partii Wolności (8 mandatów), ale jest to ugrupowanie jawnie neofaszystowskie. Pozostaje więc Austriacka Partia Socjalistyczna (76 mandatów). Z nią współpracuje partia ludowa przez wszystkie lata powojenne.

Gorbach nie spełnił nadziei prawicowego skrzydła swojej partii. Po długich targach odnowił koalicję porozumienie z socjaldemokratami, nie uzyskując ich zgody na rezygnację z tek ministrów spraw zagranicznych i wewnętrznych na rzecz ludowców. Sprawy reperytywizacji państwowych przedsiębiorstw przemysłowych nie popchnął z miejsca i nie doprowadził też — mimo podjęcia rokowań — do związania Austrii ze Wspólnym Rynkiem.

Nasze recenzje

## Wartość teraźniejszości

Zadziwiającej aktualności nabrały dziś słowa Sofoklesa: „Wale jest cudów na ziemi, ale nie ma niczego, co byłoby wspanialsze nad człowieka”. Nam, ludziom dzisiejszego świata dane jest tworzenie dalszych dzieł kultury i cywilizacji, kultury w najpełniejszym znaczeniu humanistycznej. Rewolucja społeczno-polityczna, odkrycia naukowe, wiedza, technika — służąc wyzwoleniu człowieka, dają mu zarazem szansę wykorzystania tej wolności dla jego dobra.

Problemem kształtowania humanistycznej cywilizacji dla dnia dzisiejszego i jutrzejszego poświęcone są szkice filozoficzno-polityczne Janusza Kuczyńskiego „Porządek nadchodzącego świata”, Warszawa, „Książka i Wiedza”, 1964, cena zł 12). Znajdzie w nich Czytelnik omówienie najnowszych nurtów współczesnej filozofii zagadnień polskiego laicyzmu i humanizmu.

Zdaniem Kuczyńskiego laicyzacja, która dopełnia się w rezultacie obiektywnego rozwoju społeczeństw, postępu cywilizacji — nie może wystarczyć ludzkości. Przygotowuje jedynie glebę dla nowych stosunków — dla cywilizacji i kultury o najwyższym stopniu humanizmu. Autor udowadnia, że filozofia zdolna do tworzenia humanistycznej kultury teraźniejszości i przyszłości jest dziś jedynie humanizm rewolucyjny, marksim. Stąd też kapitalne znaczenie mają treść i kształt tworzenia cywilizacji humanistycznej w krajach socjalistycznych, a szczególnie w

Dylemat Austrii

# Neutralność czy EWG?

To właśnie spowodowało usunięcie Gorbacha najpierw ze stanowiska przewodniczącego partii (wrzesień 1963 r.), a potem ze stanowiska kanclerza (luty br.).

Nowo powołany kanclerz Josef Klaus stał przed niełatwym zadaniem. Socjaldemokraci nie chcą ustąpić przed jego żądaniem zrezygnowania z co bardziej decydujących pozycji w rządzie. Przeciwnie — chcą od Kause (podobnie, jak Gorbach od Gorbacha) ustępstw. Ustępstw, które zmusiłoby nowego kanclerza do związania się z bardziej umiarkowaną grupą jego partii, reprezentującą kurs polityczny Austrii, realizowany w latach powojennych.

W latach 1946-47 upaństwowiono w Austrii 3 główne banki, 70 koncernów górniczych i przemysłowych; w 1956 r. kapitał państwowy objął około 30 procent wielkiego przemysłu. W 1955 r. — po podpisaniu traktatu pokojowego — parlament austriacki uchwalił ustawę o neutralności.

Przyjmując status o neutralności, Austria zobowiązała się, że „nie połączy się z Niemcami pod względem politycznym ani też gospodarczym”. Mimo to rząd Gorbacha pod naciskiem prawicowego skrzydła swojej partii podjął starania o przyjęcie Austrii — jako członka stowarzyszonego — do Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej.

Przypomnijmy, że w szóście EWG (NRF, Francja, Włochy, Belgia, Holandia i Luksemburg) decydująca pozycja ekonomiczna (45,5 procent produkcji przemysłowej Wspólnoty) zajmują Niemcy zachodnie. To oczywiście znakomicie ułatwia NRF podporządkowywanie sobie słabszych partnerów. A ostatecznym celem EWG — jak to ciągle przypomina-

ją politycy z Paryża i Bonn — jest „gospodarcze, polityczne i wojskowe zjednoczenie Europy”.

Statut EWG nie precyzuje, co to jest „członek stowarzyszony”, ale koła przemysłowe (zwłaszcza NRF) reprezentują pogląd, że ta forma uczestnictwa we Wspólnym Rynku nie może się ograniczyć do zawarcia unii celnej. Znamienne jest w tym kontekście oświadczenie przewodniczącego Komisji EWG prof. Hallsteina: „Ponieważ EWG jest organizacją powstałą w dziedzinie politycznej — przystąpienie do EWG wymaga uprzednio decyzji politycznej; mianowicie zrzeczenia się neutralności (...). Neutralni muszą się więc na jedno z dwóch zdecydować: za neutralnością albo za EWG”.

Ten aspekt kryzysu rządowego w Austrii — neutralność czy stowarzyszenie z EWG — jest więc sprawą nie tylko wewnętrzną tego kraju. Neutralność Austrii jest bowiem zagwarantowana porozumieniem międzynarodowym. Cztery mocarstwa (ZSRR, USA, Wielka Brytania, Francja), które podpisały traktat pokojowy mają prawo domagania się, by Austria przestrzegała zasad neutralności.

W tych warunkach jakiegokolwiek połączenie się Austrii z EWG byłoby naruszeniem traktatu pokojowego.

Opory przeciwko stowarzyszeniu ze Wspólnym Rynkiem istnieją także w Austrii. Klaus, który miałby tę sprawę przeformować reprezentując partię, nie mającą większości w parlamencie i jest kanclerzem, nie mającym swego rządu. Niewykluczone, że znacznie i skórczy tak jak Gorbach, którego prawica ludowców najpierw wyniosła do władzy, a potem spowodowała jego upadek. T. K.

## Co z wiosennymi remontami?

W „Głosie” nr 59 z 10 bm. ukazała się informacja o przygotowaniach do wiosennego sezonu na wsi. Powiedzano tam: m. in. „W państwowych ośrodkach maszynowych i warsztatach naprawczych kółek rolniczych kończy się remonty maszyn i narzędzi potrzebnych do wiosennych prac polowych. Niektóre placówki...przeszły już do remontu maszyn żniwnych i omłotów. ych (podkreśl. red.) Z częściami zamiennymi nie było w tym roku takich kłopotów jak w ubiegłym, co świadczy o polepszeniu sytuacji w tym zakresie”.

Ten niewielki fragment obszernej informacji posłużył dziennikarzowi „Gazety Poznańskiej” (nr 67) do polemiki, w której omawia trudną sytuację w zakresie remontu ciągników, stwierdzając, że części do nich brak. We wstępie mówi przy tym, nawiązując do naszej informacji, że „zaszło tu chyba jakieś nieporozumienie, które tylko on sam (dziennikarz „Głosu” — przyp. red.) może wyjaśnić”.

W istocie zaszło nieporozumienie. „Głos” pisał bowiem o maszynach rolniczych w ogóle, a „Gazeta” wyłączała o traktorach. Gdybyśmy mieli zamiar pisać o ciągnikach, napisalibyśmy tak samo jak kolega z „Gazety”. Wiemy bowiem o tym, że z częściami zamiennymi do traktorów jest nadal niedobrze i będziemy jeszcze o tym pisać. We wspomnianej informacji pominęliśmy te sprawy, gdyż wymagały one oddzielnego i wnikliwego potraktowania. Pochopnie więc jest pomówienie dziennikarza „Głosu” przez „Gazetę” o „zamazywanie rzeczywistego obrazu rzeczy”, co „demobilizuje i osłabia wysiłki zmierzające do radykalnej poprawy w tej dziedzinie”.

Prawda, że gdy mowa o maszynach rolniczych, skojarzyć się one mogą także z ciągnikami. Łatwo o takie skojarzenia, zwłaszcza wobec poważnych kłopotów wielkopolskich rolników. Ale gdybyśmy mieli polemizować — jak to uczynił kolega z „Gazety Poznańskiej” — musielibyśmy przypomnieć, że to on — „ogłędnie mówiąc — rozmyja się z prawdą”. Impetował nam bowiem informację „na temat remontu ciągników”. O ciągnikach nie było tam ani słowa.

K. J.



**PONIEDZIAŁEK:** 9.15 film produkcji włoskiej pt. „Dwa pokolenia” (od 15 lat); 17.05 — dla dzieci „Program z kijkiem”; 18.00 — audycja TV „Poznań w całości poświęcona zagadnieniom województwa zielonogórskiego pt. „Panorama lubuska”; 18.30 — magazyn filmowo-słowny, w którym zobaczymy m. in. obrazki z Zielonej Góry, Gorzowa, Rybarków k. Krośna oraz ze wsi osadników wojskowych — Strumienia. Scenariusz opracowali A. Borkowski i W. Ruminowicz; 18.30 — Kino Krótkich Filmów; 18.55 — magazyn popularno-naukowy „Eureka”; 19.25 — „Teatr mój widzę ogromny” program w 10 rocznicę śmierci Leona Schilera; 20.30 — Teatr TV wystawi dramat poetycki Aleksandra Maliszewskiego pt. „Droga do Czarnolasu” w reżyserii J. Kulczyńskiego. Wystąpi: M. Lipińska, A. Pawlička, E. Wisniewska, H. Bąk, M. Dmochowski, W. Hancza, J. Kociński, J. Nowak, W. Pokora i inni.

**WTOREK:** 16.45 — „Kajtuś rozmawia z dziećmi”; 17.05 — program dla dzieci; 17.35 — program publicystyczny „Skarby na śmietniku”; 18.20 — program muzyczny „Mazurek Dąbrowskiego”; 18.50 — z Gdańska „Westerplatte”; (zobnieć brygady pancernie im. Bohaterów Westerplatte opowiedzą o swym szlaku bojowym); 21.10 — reportaż z pracy pogotowia milicyjnego.

**ŚRODA:** 11 — „Judyta” film fabularny produkcji angielskiej od 16 lat; 17.05 — dla dzieci „Dzień dobry koleżanki i koledzy”; 18.00 — „Na dalekich drogach”; 19.20 — magazyn polsko-czechosłowacki „Przyjaźń”; 20.30 — program publicystyczny z Katowic pt. „Pociąg nr WDO04 nie przyjeżdża!”; 21.10 — Teatr Sflinks wystawi widowisko fantastyczne pt. „Portret Doriana Graya” wg powieści Oscara Wilde’a, w adaptacji Krystyny Nastulanki i reżyserii Jerzego Gruzdy. W rolach głównych: Ignacy Gołolewski, Gustaw Holoubek i Mieczysław Voit.

**PIĄTEK:** 17.05 — z Poznania dla dzieci „Wybieramy zawód”; 18 — program popularno-naukowy „Na podbój Hindukuszu”; 19 — lokalne „Echo tygodnia”; 19.20 — program publicystyczny „Działacz i kłopoty”; 20.30 — film produkcji radzieckiej pt. „Po latach” (od 12 lat).

**SOBOTA:** 10 — „Bohaterowie są zmeżeni” film produkcji francuskiej od lat 16; 16.45 — dla dzieci „Co zobaczymy”; „O nas i dla nas”; 17.45 — film produkcji NRF „Pani zima”; 19.05 — koncert kameralny Zespołu Muzyce Antiquae Collegium Varsoviensis; 20.30 — w cyklu „Portrety” program pt. „Tadeusz Kulski”; 21 — Teatr Poczty przedstawi fragmenty poematu Puszkina pt. „Eugeniusz Oniegin” w przekładzie J. Tuwima i L. Belmonta w reżyserii S. Szlachetcy; 21.40 — film produkcji francusko-włoskiej pt. „Agnieszka wśród gangsterów”.

**NIEDZIELA (I święto):** 10 — koncert mistrzów sztuki (z Leninogradu); 13.40 — film fabularny produkcji angielskiej pt. „Nasze kochane potwory” (od lat 10); 14.50 — lokalna „Świąteczna biesiada”; 16.25 — widowsko dla dzieci „Czerwone pantofelki”; 18 — poszerzone wydanie specjalne „Wielokropka”; 18.50 — teleturniej „Trzy razy dwa”; 20.35 — film fabularny produkcji angielskiej „Gdzie jest starsza pani” (od lat 16); 22.25 — program rozrywkowy pt. „Czy pani gra w jojo” w reżyserii A. Łapickiego. Wystąpi: E. Czyżewska, A. Janowska, B. Ryńska, H. Zembrzka, M. Czechowicz, W. Golas, B. Łazuka i T. Pluciński.

**PONIEDZIAŁEK (II święto):** 10 — program rozrywkowy z Berlina „Niech brzmi piosenki”; 14.25 — widowsko muzyczne pt. „Smigus w Cielowicach”; 15 — „Siedem nianiek” film produkcji radzieckiej; 16.20 — Teatrzyk dla przedszkolaków „Pierwszy spacer”; A. Chodorowski; 17.20 — program rozrywkowy „Znani i lubiani”; 18.15 — Kino Krótkich Filmów; 20.30 — film fabularny produkcji angielskiej „Tyko we dwój” (od 16 lat); 22.25 — Teatr TV wystawi komedię pt. „Dudek” Georges’a Feydeau w przekładzie J. Kukulczanki i W. Natanson, reżyserii J. Antczaka. Wystąpi: L. Korsakówna, I. Kwiatkowska, D. Szaflarska, I. Smiałowski, Cz. Wojciejko i inni.

## Feliks Siemiankowski DABRÓWKA W NIEPOKOJU

OPOWIADANIE

VIII

W parku i przed pałacem panował ożywiony ruch. Młodzież pokrzykiwała wesoło i zachęcała się wzajemnie do pracy. Przy wejściu do pałacu Marek Wojtkowiak umieszczał tablicę z napisem „Świećlita”. Dziewczęta zamykały alejki, wygładzały grabiami ślady kolein, sadziły kwiaty na klombach, porządkowały wnętrza groty osłoniętej bluszczem. Tomek raz po raz zatrzymywał konia zrzucąc z wozu żwir na wszystkie strony szerokiego qanku. Nauczyciel wyrównywał łopatą zarosłe trawą ścieżki.

Szkoda tych ławek, które tu stały pod modrzewiami i przy grotcie. Porozbierano je na opał, a przecież tu można odpocząć, zamiast cisnąć się w izbach lub wysiadywać starym zwyczajem przy czworakach — powiedział Szablewski. Jednak w myśli usprawiedliwiał postępowanie parcelantów, dla których ten park za czasów Gustawa Krügera był niedostępny. Wysoki mur, dozorcy przy bramie, zakazujące wstępu napisy siły przestrasz i nienawiść do wszystkich, co należało do Gustawa Krügera. Dzieci przekradły się nieraz na teren i za swą chęć przyjrzenia się z bliska posągowi mitologicznemu, otrzymywały z rozkazu dziedzica cieci od służby, gdzie popadło, po gótych słydkach, plecach, twarzy. Nic też dziwnego, że przy każdej nadarzającej się sposobności psuli i niszczyli, co się dało. Park zamienili w pastwisko dla owiec, kóz i gęsi.

Jedna ławka jest u nas na podwórku, stoi przykryta drzewem, przyniosę ją z powrotem do parku, starsi będą mieli na czym odpocząć po głosowaniu — odezwał się któryś z zelwumowców.

Eugeniusz Szablewski spojrział na chłopca z uznaniem i powiedział: — Dobrze, że ja przechowałem — po chwili dodał: — a może jeszcze u innych są ławki...?

Zobaczmy — odezwało się dwóch chłopców.

— W parku urządzimy jeszcze ogródek z piaskownicą i huśtawkami dla dzieci... — nauczyciel snuł jeszcze wiele projektów. Spośród grupy niezrzeszonej młodzieży padło nagłe pytanie:

— Ja myślałem, że jak wojna się zakończy, to wszystko będzie, zegarki, rowery, motocykle, ładne ubrania, obuwie, akordeony, że po wojnie my odpocznemy, a Niemców zagonimy do roboty. Kiedy więc w Polsce będzie lepiej?

— Chciałoby się już dziś mieć wiele rzeczy, ale skąd je wziąć, z nieba nie spadną — argumentował Szablewski. — Zniszczenia i straty wojenne sięgają sumy ponad sto miliardów złotych przedwojennych. Wynosi to mniej więcej tyle, ile wyniosłby siedemdziesięcioleci zarobek wszystkich robotników i pracowników w Polsce przed wojną. Nasz majątek narodowy został zniszczony; urządzenia fabryczne, kompletnie zrujnowane zostały porły, obrabowane i spalane miasta, Warszawa zrównana z ziemią. Tych zniszczeń nie da się zaraz usunąć jednym zamachem jak okrucy ze stołu. Nie ma cudów. Znacze przysłowie: „Z próżnego i Salomon nie należy”. Tylko cierpliwość i praca, a do wielu rzeczy dojdziemy, doczekacie się wymarzonego zegarków i rowerów...

Marka dreczyła inna myśl, z którą chciał podzielić się z Szablewskim. Gdy młodzież oddaliła się do swej pracy, zwrócił się do nauczyciela:

— Już przez dłuższy czas obserwuję i zastanawiam się nad postępowaniem Tomka. Nie tylko, że służy młynarzowi, ale przesiaduje często w sklepie u Krecińskich i nie chce zrozumieć, że tym towarzystwem przynosi wstyd zelwumowcom. Już kilka razy ostrzegałem go, ale nadal ubiega się o względy reakcyjnych, a Józef Kreciński jawnie wyśmiewa się z peperowców i zelwumowców. Zastanawiam się, czy Tomka nie wykreślić z szeregow ZWM?

— Czy Tomek też się wyśmiewał? — zapytał Szablewski i przerwał zaczęła pracę.

— Nie.

— Tomek to dobry chłopak, a że u młynarza pracuje? — rozważał głośno Szablewski. W domu jest ich sześciu, to nie bałagatela, wszyscy chcą jeść. Po chwili dodał: — Pomyłki można naprawić, ale rozpatrzyć na zebraniu, niech się wszyscy wypowiedzą.

(—13— ciąg dalszy nastąpi)

## USŁUGI DLA LUDNOŚCI

posiadającej samochodu „Warszawa“

W ZAKRESIE:

szlifowania cylindrów — wylewania panewek — wytaczania łożysk — dorabiania łożysk z pasowaniem sworznicy i pierścieni

WYKONUJE:

w terminie 4-dniowym.

PUNKT USŁUGOWY

SPÓŁDZIELNI PRACY „SILNIK“

W POZNANIU, ul. Mickiewicza nr 9

Telefon 440-71 K1375

## Pracownicy poszukiwani

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO W KOŚCIANIE, ul. Słoneczna 2  
przyjmuje zaraz:

INŻYNIERA ARCHITEKTA z uprawnieniami na stanowisko starszego projektanta.

Wynagrodzenie w systemie czasowo-premowym wg taryfikatora dla pracowników biur projektowych, mieszkania nie zapewnia się.

K1617

BRANŻOWY OŚRODEK NORMOWANIA PRACY ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU CIĄGNIKÓW I MASZYN ROLNICZYCH zatrudni:

— INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW — MECH. posiadających praktykę w działach produkcji, technologii,  
— STAZYSTÓW.

Oferty prosimy kierować: BONP — ZPC i MR — Poznań, ul. Pstrowskiego 1. K1642

## Praca

Potrzebna pomoc domowa — Cicha 19, Magas. 18170g

Opiekunkę do dwuletniego dziecka na 8 godzin przyjmie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18100g.

Przyjmie ucznia lat 16 w naukę zawodu cukierniczego. Puszczyczko, ul. Poznańska 1b. 18111g

Potrzebna pomoc domowa. Wynagrodzenie dobre. Zgłoszenia od godz. 7.30-8.30. Poznań, ul. Garbary 99 m. 15. 18252g

Przyjmie pomocnika krawieckiego i ucznia. Zakład Krawiecki, Mikula, Kościelna 18. 18041g

Krawca (krawcową) do szycia prochowców ortopedycznych poszukuje prywatna pracownia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18071g.

Praktykantka biurowa do księgowości i administracji — potrzebna. Zgłoszenia: godz. 11-12. Administracja domu, Rybak 4/6. 18094g

## Nauka

Tańców towarzyskich uczą, Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 17351g

Zaoczne (korespondencyjne) kursy księgowości organizuje Oddział Poznański Stowarzyszenia Księgowych. Informacje: Poznań 4, skrytka pocztowa 1111. K390

## Tekla Stępczyńska

z domu WOJCIECHOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 22 bm., o godzinie 14 z domu żałoby w Tarnowie Podgórny.

W ciężkim smutku pogrążona

RODZINA

18305g

Dnia 18 marca 1964 r. zmarła nagle

## Maria Łaszcz

dlugoletnia pracownica Miejskiego Ogrodu Zoologicznego w Poznaniu.

W Zmarłej Miejski Ogród Zoologiczny stracił sumienną i uczciwą pracownicę i dobrą koleżankę.

Pogrzeb Zmarłej odbędzie się w sobotę, dnia 21 marca 1964 r., o godzinie 11,45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

RADA ZAKŁADOWA DYREKCJA P. O. P.

K1659

## Agneszka Cichowlas

z domu DOLATA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 21 bm., o godzinie 10 w Kołaczkowicach.

W głębokim smutku pogrążeni

SYN, SYNOWA, CÓRKI I RODZINA

Puszczyczko, Szczecin, Gdańsk, Poznań.

18287g

W dniu 18 marca 1964 r. zmarł nagle w wieku 41 lat, nasz długoletni pracownik

## Adam Misiorny

W Zmarłym straciłmy wzorowego pracownika i bardzo dobrego Kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 21 bm., o godzinie 10,50 na cmentarzu na Górczynie.

POP PZPR Rada Zakładowa Kierownictwo Współpracownicy

PAŃSTWOWEGO PRZEDSIĘBIORSTWA FOTOGRAFII W POZNANIU

18275g

W dniu 18 marca 1964 r. zmarł nagle w wieku 41 lat, nasz długoletni pracownik

## Agneszka Cichowlas

z domu DOLATA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 21 bm., o godzinie 10 w Kołaczkowicach.

W głębokim smutku pogrążeni

SYN, SYNOWA, CÓRKI I RODZINA

Puszczyczko, Szczecin, Gdańsk, Poznań.

18287g

W dniu 18 marca 1964 r. zmarł nagle w wieku 41 lat, nasz długoletni pracownik

## Adam Misiorny

W Zmarłym straciłmy wzorowego pracownika i bardzo dobrego Kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 21 bm., o godzinie 10,50 na cmentarzu na Górczynie.

POP PZPR Rada Zakładowa Kierownictwo Współpracownicy

PAŃSTWOWEGO PRZEDSIĘBIORSTWA FOTOGRAFII W POZNANIU

18275g

W dniu 18 marca 1964 r. zmarł nagle w wieku 41 lat, nasz długoletni pracownik

## Agneszka Cichowlas

z domu DOLATA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 21 bm., o godzinie 10 w Kołaczkowicach.

W głębokim smutku pogrążeni

SYN, SYNOWA, CÓRKI I RODZINA

Puszczyczko, Szczecin, Gdańsk, Poznań.

18287g

W dniu 18 marca 1964 r. zmarł nagle w wieku 41 lat, nasz długoletni pracownik

## Adam Misiorny

W Zmarłym straciłmy wzorowego pracownika i bardzo dobrego Kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 21 bm., o godzinie 10,50 na cmentarzu na Górczynie.

POP PZPR Rada Zakładowa Kierownictwo Współpracownicy

PAŃSTWOWEGO PRZEDSIĘBIORSTWA FOTOGRAFII W POZNANIU

18275g

W dniu 18 marca 1964 r. zmarł nagle w wieku 41 lat, nasz długoletni pracownik

## Agneszka Cichowlas

z domu DOLATA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 21 bm., o godzinie 10 w Kołaczkowicach.

W głębokim smutku pogrążeni

SYN, SYNOWA, CÓRKI I RODZINA

Puszczyczko, Szczecin, Gdańsk, Poznań.

18287g

W dniu 18 marca 1964 r. zmarł nagle w wieku 41 lat, nasz długoletni pracownik

## Adam Misiorny

W Zmarłym straciłmy wzorowego pracownika i bardzo dobrego Kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 21 bm., o godzinie 10,50 na cmentarzu na Górczynie.

POP PZPR Rada Zakładowa Kierownictwo Współpracownicy

PAŃSTWOWEGO PRZEDSIĘBIORSTWA FOTOGRAFII W POZNANIU

18275g

W dniu 18 marca 1964 r. zmarł nagle w wieku 41 lat, nasz długoletni pracownik

## Agneszka Cichowlas

z domu DOLATA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 21 bm., o godzinie 10 w Kołaczkowicach.

W głębokim smutku pogrążeni

SYN, SYNOWA, CÓRKI I RODZINA

Puszczyczko, Szczecin, Gdańsk, Poznań.

18287g

W dniu 18 marca 1964 r. zmarł nagle w wieku 41 lat, nasz długoletni pracownik

## Adam Misiorny

W Zmarłym straciłmy wzorowego pracownika i bardzo dobrego Kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 21 bm., o godzinie 10,50 na cmentarzu na Górczynie.

POP PZPR Rada Zakładowa Kierownictwo Współpracownicy

PAŃSTWOWEGO PRZEDSIĘBIORSTWA FOTOGRAFII W POZNANIU

18275g

W dniu 18 marca 1964 r. zmarł nagle w wieku 41 lat, nasz długoletni pracownik

## Agneszka Cichowlas

z domu DOLATA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 21 bm., o godzinie 10 w Kołaczkowicach.

W głębokim smutku pogrążeni

SYN, SYNOWA, CÓRKI I RODZINA

Puszczyczko, Szczecin, Gdańsk, Poznań.

18287g

W dniu 18 marca 1964 r. zmarł nagle w wieku 41 lat, nasz długoletni pracownik

## Adam Misiorny

W Zmarłym straciłmy wzorowego pracownika i bardzo dobrego Kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 21 bm., o godzinie 10,50 na cmentarzu na Górczynie.

POP PZPR Rada Zakładowa Kierownictwo Współpracownicy

PAŃSTWOWEGO PRZEDSIĘBIORSTWA FOTOGRAFII W POZNANIU

18275g

W dniu 18 marca 1964 r. zmarł nagle w wieku 41 lat, nasz długoletni pracownik

## Agneszka Cichowlas

z domu DOLATA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 21 bm., o godzinie 10 w Kołaczkowicach.

W głębokim smutku pogrążeni

SYN, SYNOWA, CÓRKI I RODZINA

Puszczyczko, Szczecin, Gdańsk, Poznań.

18287g

W dniu 18 marca 1964 r. zmarł nagle w wieku 41 lat, nasz długoletni pracownik

## Adam Misiorny

W Zmarłym straciłmy wzorowego pracownika i bardzo dobrego Kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 21 bm., o godzinie 10,50 na cmentarzu na Górczynie.

POP PZPR Rada Zakładowa Kierownictwo Współpracownicy

PAŃSTWOWEGO PRZEDSIĘBIORSTWA FOTOGRAFII W POZNANIU

18275g

W dniu 18 marca 1964 r. zmarł nagle w wieku 41 lat, nasz długoletni pracownik

## Agneszka Cichowlas

z domu DOLATA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 21 bm., o godzinie 10 w Kołaczkowicach.

W głębokim smutku pogrążeni

SYN, SYNOWA, CÓRKI I RODZINA

Puszczyczko, Szczecin, Gdańsk, Poznań.

18287g

W dniu 18 marca 1964 r. zmarł nagle w wieku 41 lat, nasz długoletni pracownik

## Adam Misiorny

W Zmarłym straciłmy wzorowego pracownika i bardzo dobrego Kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 21 bm., o godzinie 10,50 na cmentarzu na Górczynie.

POP PZPR Rada Zakładowa Kierownictwo Współpracownicy

PAŃSTWOWEGO PRZEDSIĘBIORSTWA FOTOGRAFII W POZNANIU

18275g

W dniu 18 marca 1964 r. zmarł nagle w wieku 41 lat, nasz długoletni pracownik

## Agneszka Cichowlas

z domu DOLATA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 21 bm., o godzinie 10 w Kołaczkowicach.

W głębokim smutku pogrążeni

SYN, SYNOWA, CÓRKI I RODZINA

Puszczyczko, Szczecin, Gdańsk, Poznań.

18287g

W dniu 18 marca 1964 r. zmarł nagle w wieku 41 lat, nasz długoletni pracownik

## Adam Misiorny

W Zmarłym straciłmy wzorowego pracownika i bardzo dobrego Kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 21 bm., o godzinie 10,50 na cmentarzu na Górczynie.

POP PZPR Rada Zakładowa Kierownictwo Współpracownicy

PAŃSTWOWEGO PRZEDSIĘBIORSTWA FOTOGRAFII W POZNANIU

18275g

W dniu 18 marca 1964 r. zmarł nagle w wieku 41 lat, nasz długoletni pracownik

## Agneszka Cichowlas

z domu DOLATA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 21 bm., o godzinie 10 w Kołaczkowicach.

W głębokim smutku pogrążeni

SYN, SYNOWA, CÓRKI I RODZINA

Puszczyczko, Szczecin, Gdańsk, Poznań.

18287g

W dniu 18 marca 1964 r. zmarł nagle w wieku 41 lat, nasz długoletni pracownik

## Adam Misiorny

W Zmarłym straciłmy wzorowego pracownika i bardzo dobrego Kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 21 bm., o godzinie 10,50 na cmentarzu na Górczynie.

POP PZPR Rada Zakładowa Kierownictwo Współpracownicy

PAŃSTWOWEGO PRZEDSIĘBIORSTWA FOTOGRAFII W POZNANIU

18275g

W dniu 18 marca 1964 r. zmarł nagle w wieku 41 lat, nasz długoletni pracownik

## Agneszka Cichowlas

z domu DOLATA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 21 bm., o godzinie 10 w Kołaczkowicach.

W głębokim smutku pogrążeni

SYN, SYNOWA, CÓRKI I RODZINA

Puszczyczko, Szczecin, Gdańsk, Poznań.

18287g

W dniu 18 marca 1964 r. zmarł nagle w wieku 41 lat, nasz długoletni pracownik

## Adam Misiorny

W Zmarłym straciłmy wzorowego pracownika i bardzo dobrego Kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 21 bm., o godzinie 10,50 na cmentarzu na Górczynie.

POP PZPR Rada Zakładowa Kierownictwo Współpracownicy

PAŃSTWOWEGO PRZEDSIĘBIORSTWA FOTOGRAFII W POZNANIU

18275g

W dniu 18 marca 1964 r. zmarł nagle w wieku 41 lat, nasz długoletni pracownik

## Agneszka Cichowlas

z domu DOLATA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 21 bm., o godzinie 10 w Kołaczkowicach.

W głębokim smutku pogrążeni

SYN, SYNOWA, CÓRKI I RODZINA

Puszczyczko, Szczecin, Gdańsk, Poznań.

18287g

W dniu 18 marca 1964 r. zmarł nagle w wieku 41 lat, nasz długoletni pracownik

## Adam Misiorny

W Zmarłym straciłmy wzorowego pracownika i bardzo dobrego Kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 21 bm., o godzinie 10,50 na cmentarzu na Górczynie.

POP PZPR Rada Zakładowa Kierownictwo Współpracownicy

PAŃSTWOWEGO PRZEDSIĘBIORSTWA FOTOGRAFII W POZNANIU

niej.